

Sygn. akt VI Pa 18/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Płocku, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Parzybut-Dan (spr.)

Sędziowie: SSO Ewa Komosińska

SSR del. Justyna Marciniak

Protokolant: st.sekr.sądowy Justyna Zalewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2016 roku w P.

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w P.

o przywrócenie do pracy

na skutek apelacji powoda B. M.

od wyroku Sądu Rejonowego w Płocku

z dnia 16 października 2015 roku, sygn. akt IV P 280/14

1. oddala apelację;
2. przyznaje adwokatowi P. P. ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Płocku wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu na rzecz powoda B. M. w II instancji w kwocie 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) oraz 23 % VAT od tej kwoty;
3. nie obciąża powoda B. M. kosztami zastępstwa prawnego na rzecz pozwanego w II instancji.

SSO Hanna Parzybut – Dan

SSO Ewa Komosińska SSR del. Justyna Marciniak

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 maja 2014r. przeciwko (...) spółka akcyjna w P. powód B. M. wniósł o „uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne” i przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracy. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 25 kwietnia 2014r. otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę w obecności pracowników biura obsługi pracowników. Wcześniej nie otrzymał żadnej przesyłki z rozwiązaniem umowy o pracę.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 16 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Płocku oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Wyrok Sądu został oparty na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.

B. M. był zatrudniony w pozwanym (...) spółka akcyjna w P. (wcześniej (...) Zakłady (...) w P.) od 4 listopada 1991r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia jako przyczynę wskazując ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Od 18 kwietnia 2011r. powód prowadził nadzór inwestorski zadania „zabudowa kotła parowego (...)420 nr 8 w Zakładzie Elektrociepłowni” w branży mechanicznej. W dniu 9 sierpnia 2012r. po zakończeniu części robót, został spisany protokół w sprawie odbioru końcowego części zadania i przekazania do eksploatacji wstępnej zadania inwestycyjnego. W powyższym protokole znajduje się stwierdzenie „obiekty odebrane niniejszym protokołem wraz z obiektami, które dotychczas zostały odebrane protokołami o nr (...) stanowią pełen program rzeczowy zadania inwestycyjnego (...) w zakresie infrastruktury. Pozwany wskazał, że niniejszy protokół powód podpisał jako uczestniczący w odbiorze członek nadzoru inwestorskiego. Zapis, że odebrane obiekty stanowią pełen program rzeczowy, nie był prawdziwy w zakresie robót nadzorowanych przez powoda. Wiele prac na dzień podpisania protokołu nie było zakończonych. Złożenie podpisu pod protokołem odbioru końcowego jest podstawą żądania przez firmę wykonawczą zapłaty za całość prac, pomimo, że nie zostały one w całości zakończone. Składając swój podpis powód naraził pracodawcę na poważne straty finansowe, przez co pracodawca stracił do niego zaufanie. Zachowanie to stanowiło ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych o którym mowa w art. 52 § 1 pkt. 1 kp. Pismo zostało wysłane na adres wskazany przez powoda i znajdujący się w aktach osobowych tj. „poste restante” (...)-(...) P., Urząd pocztowy ul. (...). Z dniem 17 marca 2014r. pismo zostało zwrócone pozwanemu z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie” W dniu 19 marca 2014r. pozwany wystawił świadectwo pracy i przesłał na adres powoda. Przesyłka także wróciła z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”. W dniu 25 kwietnia 2014r. do Zespołu (...) przyszedł powód i zwrócił się o wyjaśnienie dlaczego została odesłana do niego koperta, w której znajdowało zwolnienie lekarskie z adnotacją „nie pracuje”. Powód został poinformowany, że została z nim rozwiązana umowa o pracę. Jednocześnie przekazano mu 1 egzemplarz świadectwa pracy oraz pismo z rozwiązaniem umowy bez wypowiedzenia. Poinformowano powoda, że oryginał oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę został wysłany na adres podany w aktach osobowych, w dniu 17 marca 2014r. wezwanie zostało po raz drugi awizowane czego dowodem jest potwierdzenie z datą stempla poczty polskiej. Przekazano informację, że z tą datą rozwiązała się umowa o pracę z powodem. B. M. aby dowiedzieć się o ewentualnej przesyłce i aby ją odebrać musi udawać się na pocztę. Pracownicy poczty wiedzą, że powód w ten sposób odbiera przesyłki. Z reguły robił to raz na dwa tygodnie, w okresie od lutego do sierpnia 2014r. nie zachowywał tej częstotliwości. Od 2012r. był problem z doręczeniem przesyłek, na których nie było zapisu „poste restante”. Od maja- czerwca 2014r. powód zaczął chodzić do psychiatry. Wcześniej leczył się u lekarza ogólnego z powodu problemów z nerkami i wątrobą. U lekarza był raz na dwa tygodnie, wystawiane były zwolnienia lekarskie. Początkowo diagnostyka dotyczyła białkomoczu, następnie choroby współistniejącej tj. zmian zwyrodnieniowych w kręgosłupie szyjnym, a dalsze badania dotyczyły zmian w wątrobie ujawnionych w usg jamy brzusznej. Badania laboratoryjne wykazały, że funkcje układu krwiotwórczego, nerek, tarczycy i wątroby nie były zaburzone oraz, że zachowana była prawidłowa gospodarka węglowodanowa, lipidowa, wodno- elektrolitowa. W okresie od 28 lutego do 9 maja 2014r. stwierdzono u powoda umiarkowane ciśnienie tętnicze a dalej łagodne leczone dwoma preparatami hipotensyjnymi. W okresie tym schorzenia obserwowane u powoda nie spowodowały naruszenia sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym mu poruszenie się i chodzenie na pocztę oraz skuteczne podjęcie czynności procesowych. Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 6150,10 zł.

Dokonując oceny prawnej powyższych ustaleń Sąd I Instancji w pierwszej kolejności wyjaśnił, iż na podstawie art. 264 § 2 kp żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego terminy przewidziane w art. 264 k.p. są terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia i przywracania terminu. Sąd oddala powództwo, jeżeli pozew wniesiony został po upływie terminów określonych w art. 264 k.p. Uchybienie

temu terminowi uniemożliwia pracownikowi - na skutek upływu czasu - skuteczne dochodzenie przed sądem swego roszczenia. Niedopuszczalne jest uwzględnienie powództwa wniesionego po upływie terminu prekluzyjnego, jeżeli przepis nie przewiduje możliwości jego nieuwzględnienia. Istota terminów prawa materialnego polega na określeniu, w jakim czasie uprawniony może wystąpić do sądu z roszczeniem materialnoprawnym. Jeżeli pozew został wniesiony po upływie terminu oznaczonego w art. 264 kp to w razie jego nieprzywrócenia sąd obowiązany jest oddalić powództwo. W ocenie Sądu I Instancji powód B. M. przekroczył termin do wniesienia odwołania. Rozwiązanie umowy o pracę zostało mu doręczone w dniu 17 marca 2014r. termin do wniesienia odwołania upłynął więc 31 marca 2014r. Powód pozew złożył 9 maja 2014r., a więc ponad miesiąc po zakreślonym przepisami ustawy terminie. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany nadał przesyłkę zawierającą pismo o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia na adres wskazany przez powoda w aktach osobowych tj. poste restante ul. (...), (...)-(...) P.. Sąd I Instancji wyjaśnił także, iż zgodnie z treścią § 37 ust. 1 rozporządzenia Ministra administracji i cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego przesyłki pocztowe operator wyznaczony wydaje adresatowi w placówce oddawczej w terminie 14 dni, zwanym dalej "terminem odbioru". Przesyłka pocztowa nieodebrana w terminie odbioru jest zwracana nadawcy (ust. 5). W niniejszej sprawie przesyłka wpłynęła do Urzędu pocztowego 28 lutego 2014r. i pozostawała w nim ponad 14 dni i po upływie tego terminu została zwrócona do nadawcy. Z tego względu Sąd I Instancji uznał, że powód mógł zapoznać się z jej treścią. Pozwany sporządził pismo rozwiązujące z powodem umowę o pracę i przesłał na adres powoda. Powód przez dwa tygodnie pozostawiania pisma w placówce pocztowej mógł je odebrać i zapoznać się z jego treścią. W sytuacji gdy tego nie zrobił powinien był udowodnić, że nie ze swojej winy nie mógł zapoznać się z treścią oświadczenia woli. Sąd Rejonowy nie znalazł jednak żadnych podstaw do przywrócenia 14 – dniowego terminu do złożenia odwołania, wyjaśniając, iż stosownie do treści art. 265 §1 kp jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o której mowa w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Z §2 cytowanego przepis wynika, że wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. Sąd Rejonowy podkreślił, iż zgodnie z brzmieniem art. 265 kp Sąd przywróci termin do wniesienia odwołania tylko w przypadku gdy pracownik przekroczył termin bez swojej winy. Sąd I Instancji uzasadnił, iż powód nie odwołał się od rozwiązania umowy o pracę, bo jak twierdził, takowe rozwiązanie nie zostało mu doręczone a o fakcie rozwiązania umowy dowiedział się po doręczeniu mu pisma w siedzibie pracodawcy, gdzie udał się po zwrocie przesłanego do pracodawcy zwolnienia lekarskiego. Argumenty te z przyczyn wskazanych powyżej były nieuzasadnione. W piśmie z dnia 12 sierpnia 2014r. powód wskazał, że nie mógł chodzić na pocztę i odbierać przesyłek nie pozwalał mu bowiem stan zdrowia. Leczył się z powodu schorzeń nerki i wątroby. Z opinii biegłego wynika, że powód w okresie od 28 lutego 2014r do dnia złożenia pozwu był zdolny do podejmowania czynności procesowych. Jego stan zdrowia nie uniemożliwiał podjęcia czynności związanych ze złożeniem odwołania do sądu. Należy zaznaczyć, że zwolnienia lekarskie zawierały adnotację „chory może chodzić”, ponadto powód co dwa tygodnie uczęszczał do lekarza, gdzie otrzymywał zwolnienia lekarskie, wykonywał także zlecone badania lekarskie. Nic nie stało na przeszkodzie aby powód udał się także na pocztę celem odbioru przesyłek. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że nie dopełnił tego obowiązku z uwagi na stan zdrowia. Z kolei w piśmie 7 września 2014r. powód podnosił, że to jego zły stan psychiczny uniemożliwił mu udanie się na pocztę celem odbioru przesyłki. Również ta okoliczność nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym. Powód zeznał, że do psychiatry zaczął chodzić od maja/czerwca 2014r., z dokumentacji medycznej także nie wynika taka okoliczność. Ponadto powód po otrzymaniu pisma w siedzibie pozwanego złożył odwołanie do sądu w 14 -dniowym terminie. Powyższe świadczy o tym, że powód potrafił podjąć prawidłowe czynności, jego stan zdrowia pomimo rzekomych problemów psychicznych i innych schorzeń nie przeszkodził mu w podjęciu czynności procesowych. Powód błędnie jedynie przyjął początkową datę do złożenia odwołania, pominał bowiem fakt, że pozwany skutecznie doręczył mu pismo rozwiązujące umowę. Również argumentacja powoda, że poczta mogła celowo nie wydać mu przesyłki nie zasługiwała na aprobatę Sądu. Powód podnosił, że miał problem z odbiorem przesyłek w sytuacji gdy nie było na nich adnotacji „poste restante”. Tymczasem zarówno przesyłka z rozwiązaniem umowy o pracę jak i zawierająca świadectwo pracy posiadały taką adnotację. Dla przywrócenia terminu nie może mieć znaczenia, że powód nie ma adresu zameldowania i przesyłki do niego muszą być kierowane na „poste restante”. Powód taki właśnie adres wskazał pracodawcy, pracodawca skierował przesyłkę na prawidłowy adres. To na powodzie spoczywał obowiązek odbioru przesyłek a ewentualne problemy z ich odbiorem nie mogą obciążać pracodawcy prawidłowo dokonującego

rozwiązania umowy o pracę. Z tych względów, Sąd Rejonowy przyjął, że powód z własnej winy uchybił terminowi do wniesienia odwołania i powództwo należało oddalić. O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 kpc biorąc pod uwagę trudną sytuację majątkową powoda, która wynikała ze złożonego do sądu oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył powód. Z treści złożonej apelacji wynika, że zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, a także, że zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód wniósł pozew do Sądu po terminie, a także błędnym uznaniu, iż przesyłka zawierająca przedmiotowe wypowiedzenie była dwukrotnie awizowana, gdy tymczasem przesyłki poste restante nie są awizowane w związku z czym powód nie miał wiedzy o pozostawieniu przesyłki przez operatora w jego skrzynce pocztowej i nie miał szans na zapoznanie się z jego treścią - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu stanu zdrowia powoda, który uniemożliwił mu przemieszczenie się do placówki pocztowej w celu odebrania przesyłki ze skrytki pocztowej.

- ponadto skarżący zarzucił naruszenie art. 166 k.p.c., art. 235 § 3 k.p.c. oraz art. 287 k.p.c.

W oparciu o powyższe zarzuty powodów wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego i przywrócenia do pracy.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za reprezentacje przed sądem II instancji według norm prawem przepisanych.

Na rozprawie w dniu 07 października 2016 r. powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, ponieważ nie zostały uiszczone w całości ani w części.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Wywiedziony przez powoda środek zaskarżenia nie ma uzasadnionych podstaw. Całość argumentacji w nim zaprezentowanej stanowi w istocie bezpodstawną polemikę z prawidłowymi wnioskami i ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy na podstawie gruntownej analizy materiału dowodowego przeprowadzonej przez ten Sąd. Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy w pełni podziela, akceptuje i przyjmuje za własny, Sąd Rejonowy sformułował w pełni poprawne rozstrzygnięcie, mające odzwierciedlenie w treści obowiązujących przepisów prawa. Dokonując oceny zasadności zarzutów apelanta na wstępie należy wskazać, że artykuł 264 § 2 k.p. stanowi o 14-dniowym terminie do wniesienia pozwu z żądaniem przywrócenia do pracy lub odszkodowania, który liczy się od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Termin ten jest liczony zatem od daty doręczenia pracownikowi pisma wypowiadającego umowę o pracę. Samo doręczenie to nie jest ograniczone, tak jak to przewiduje art. 41 k.p. do nieuprawnionego wypowiedzenia umowy o pracę w czasie urlopu pracownika, lub innej "usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy", może być zatem dokonane w każdym czasie. W wyroku z dnia 23 stycznia 1998 r., sygn. akt I PKN 501/97 (OSNAPIUS 1999, nr 1, poz. 15) Sąd Najwyższy uznał, iż wypowiedzenie pracownikowi warunków umowy o pracę jest dokonane w momencie, w którym doszło ono do niego w sposób pozwalający zapoznać się z jego treścią. W niespornych okolicznościach sprawy należy stwierdzić, że pracodawca powoda nie dysponował jego adresem do doręczeń. Analiza dokumentów zawartych w aktach osobowych powoda prowadzi do jednoznacznej konstatacji, że powód podał pracodawcy adres do doręczeń na „poste restante”, (...)-(...) P. Urząd Pocztowy ul. (...). Zgodnie z dyspozycją powoda, na taki adres pracodawca przesłał przedmiotowe oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia. Podkreślić należy, że powód sam dobrowolnie wskazał adres do doręczeń poste restante. Forma tych doręczeń jest całkowicie dobrowolna, jednakże osoba wybierająca tę formę doręczeń powinna liczyć się z pewnym ryzykiem, bowiem ten sposób doręczenia przesyłek wymaga od adresata dochowania szczególnej staranności w ich monitorowaniu. O nadejściu przesyłki i możliwości jej odebrania w urzędzie pocztowym adresat taki nie jest zawiadamiany w sposób przewidziany dla klasycznej formy doręczeń poprzez formę awizo. Dlatego też w interesie powoda leżało, aby regularnie udawać się na pocztę w celu odbioru korespondencji,

skoro z własnej woli wybrał akurat tę formę doręczeń. Przesyłka z oświadczeniem pracodawcy o rozwiązaniu umowy adresowana do powoda o numerze nadawczym (...) została zwrócona w dniu 18.03.2014 r. z adnotacją nie podjęto w terminie, o czym świadczy zarówno list zwrotny zawarty w aktach osobowych, jak też pismo operatora publicznego Poczty Polskiej S.A. z dnia 26.08.2014 r. (k. 134). Powyższy dowód powód dołączył do apelacji, który został zaliczony w poczet materiału dowodowego.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 3 pkt 9 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (Dz.U.2016.1113 j.t.) przez nadanie na poste restante rozumie się polecenie doręczenia przesyłki pocztowej lub wypłacenia adresatowi kwoty pieniężnej określonej w przekazie pocztowym w placówce pocztowej, wskazanej przez nadawcę jako miejsce doręczenia. Natomiast zgodnie z § 37 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz.U.2013.545) Przesyłki pocztowe operator wyznaczonego wydaje adresatowi w placówce oddawczej w terminie 14 dni, zwanym dalej "terminem odbioru". Bieg terminu odbioru rozpoczyna się od dnia następnego po dniu doręczenia zawiadomienia, o którym mowa w § 33, § 34 ust. 1, § 35 ust. 1 oraz § 36 ust. 1, a dla przesyłek pocztowych, o których mowa w § 14 ust. 2 - od godziny następnego po doręczeniu zawiadomienia, o którym mowa w § 34 ust. 1.(ust.2). Placówka oddawcza może przechowywać przesyłkę pocztową przez okres wskazany przez operatora wyznaczonego w regulaminie, z wyłączeniem przesyłek pocztowych, o których mowa w § 14 ust. 2, oraz przesyłek pocztowych nadawanych i doręczanych w sposób, na zasadach i w trybie określonym w przepisach szczególnych, po upływie terminu odbioru, jeżeli adresat złoży w tym zakresie pisemne żądanie. (ust. 4) Natomiast zgodnie z § 37 ust. 5 przesyłka pocztowa nieodebrana w terminie odbioru jest zwracana nadawcy. W powyższym rozporządzeniu nie zostało *expressis verbis* ujęte, od jakiego momentu należy liczyć bieg terminu do odbioru przesyłki adresowanej na poste restante. Dlatego też skoro w obecnie obowiązującym rozporządzeniu nie zostało to rozróżnione per analogiam należy przyjąć, iż bieg terminu należy liczyć od dnia następnego po złożeniu przesyłki do skrytki pocztowej. Na poparcie tej tezy należy odwołać się do wykładni historycznej liczenia biegu tego terminu, bowiem nieobowiązujące już rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych (Dz.U. 2004.5.34) w § 38 określało analogiczne uregulowanie trybu odbioru przesyłek pocztowych, z tym, że ust. 3 pkt stanowił, iż bieg terminu odbioru dla przesyłek i przekazów pocztowych nadanych na poste restante rozpoczyna się od dnia następnego po dniu nadejścia przesyłki lub przekazu pocztowego do placówki oddawczej. Reasumując o nadejściu przesyłki i możliwości jej odebrania w urzędzie pocztowym adresat posiadający adres do doręczeń na poste restante nie jest zawiadamiany, natomiast 14 dniowy termin odbioru biegnie od dnia następnego po dniu nadejścia przesyłki do placówki oddawczej. Wszelka argumentacja powoda, że pozwany nie dokonał rozwiązania umowy na piśmie i nie doręczył mu tego oświadczenia była chybiona. W tym miejscu należy powołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r. (I PKN 36/96) złożenie oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 61 KC w związku z art. 300 KP) ma miejsce także wtedy, gdy pracownik mając realną możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podejmuje przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie. Powód nie odebrał przesyłki, gdyż nie zadbał w sposób właściwy o swoje interesy i nie udał się do placówki pocztowej w celu ustalenia, czy w skrytce pocztowej oczekują listy na odbiór. Podkreślić należy, że przesyłka z przedmiotowym wypowiedzeniem oczekiwała 14 dni. Sąd Rejonowy prawidłowo dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty chorób wewnętrznych na okoliczność ustalenia, czy stan zdrowia w spornym okresie umożliwiał mu skuteczne chodzenie na pocztę w celu uzyskania informacji o nadesłanych do niego przesyłkach oraz skuteczne podjęcie czynności procesowej. Biegły na podstawie analizy dokumentacji medycznej powoda stwierdził, iż w każdym zaświadczeniu lekarskim wskazywano, iż pacjent może chodzić, a schorzenia powoda nie spowodowały naruszenia sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym mu poruszanie i chodzenie na pocztę oraz skuteczne podjęcie czynności procesowych. W tej sytuacji powód nie odebrał adresowanej przesyłki z własnej winy i takie zachowanie nie znajduje w ocenie Sądu żadnego usprawiedliwienia, bowiem przy dołożeniu należytej staranności w trosce o własne interesy mógłby tę przesyłkę odebrać. Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że odwołujący wniósł pozew po upływie terminu i prawidłowo oddalił powództwo na podstawie art.264 §2 k.p. . Zarzut dotyczący jakości i zbyt długiego okresu sporządzenia przez biegłego sądowego opinii w niniejszej sprawie jest całkowicie chybiony. W treści apelacji powód wskazał, iż Sąd Rejonowy naruszył art. 285 § 3 k.p.c. który dotyczy wyznaczenia terminu dodatkowego do przedstawienia opinii przez biegłego. Wyjaśnić należy, że przepis ten jest stosowany w przypadku, gdy biegły tymczasowo nie może udzielić wyczerpującej opinii. W

niniejszej sprawie nie zaszyły żadne okoliczności zdefiniowane w tym przepisie, a zatem w niniejszej sprawie nie ma on zastosowania. W taki sam sposób należy odnieść się do zarzutów naruszenia art. 278 k.p.c. oraz art. 166 k.p.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalił jako bezzasadną.

Na podstawie § 2 ust. 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1078) Sąd przyznał adwokatowi P. P. ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Płocku wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu na rzecz powoda B. M. w II instancji w kwocie 90 zł oraz 23 % VAT od tej kwoty. O kosztach procesu należnych na rzecz strony przeciwnej w II instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. biorąc pod uwagę trudną sytuację majątkową powoda, która wynikała ze złożonego do sądu oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda oddalił jako bezzasadną.

SSO Hanna Parzybut-Dan

SSO Ewa Komosińska SSR del. Justyna Marciniak